

Sygn. akt VI Ka 293/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska (spr.)

Sędziowie SO Tomasz Skowron SO Andrzej Tekieli

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Lesława Kwapiszewskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013r.

sprawy **K. G.**

oskarżonego z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Kamiennej Górze

z dnia 22 marca 2013 r. sygn. akt VIII K 37/13

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego K. G. w ten sposób, że:

1. z opisu przypisanego oskarżonemu w części dyspozytywnej wyroku czynu eliminuje ustalenie dotyczące jego chuligańskiego charakteru oraz art. 57 a § 1 kk zarówno z podstawy skazania, jak i wymiaru kary,
2. uchyła rozstrzygnięcie z pkt 2 części dyspozytywnej wyroku,
3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, na podstawie art. 73 § 1 kk oddając oskarżonego pod dozór kuratora w okresie próby,
4. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu w okresie próby,
5. wysokość zasądzonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu na rzecz adw. E. K. w pkt 3 części dyspozytywnej podwyższa do kwoty 929, 76 złotych w tym kwotę 173, 88 złotych tytułem podatku od towarów i usług,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. K. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa

Sygn. akt VI Ka 293/13

UZASADNIENIE

K. G. został oskarżony o to, że w dniu 27 marca 2012 roku w K., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. W. oraz z nieustaloną osobą dokonali napadu rabunkowego na osobie R. J. w ten sposób, że szarpali go, kopali po plecach, a następnie po przewróceniu na ziemię kontynuowali kopanie po całym ciele powodując u niego obrażenia ciała w postaci złamania kości łokciowej prawej i podbiegnięć krwawych okolicy czołowej oraz klatki piersiowej, naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia butelkę wina k.o wartości 4,5 zł na szkodę wymienionego pokrzywdzonego, **tj. o czyn z art. 208 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowy Wydział karny z siedzibą w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 22 marca 2013r. w sprawie sygn. akt VIII K 37/13:

1. K. G. uznał za winnego, tego, że w dniu 27 marca 2012 roku w K., woj. (...), wspólnie z K. W. oraz z nieustaloną osobą wziął udział w pobiciu R. J., w czasie którego był on szarpany, przewrócony na ziemię, kopany po całym ciele, przy czym K. G. szarpał go i kopał po całym ciele, w wyniku czego spowodował u niego powstanie obrażeń ciała w postaci złamania kości łokciowej prawej i licznych krwiaków i stłuczenia okolicy czołowej oraz żeber po stronie prawej, naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, przez co narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego wart. 156 § 1 kk, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, to jest czynu stanowiącego występki z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk. w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk wymierzył wobec K. G. karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 57 a § 1 kk orzekł wobec K. G. na rzecz R. J. nawiązkę w kwocie 2000 (dwa tysiące) zł,
3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. K. kwotę 826,56 zł, w tym kwotę 154,56 zł stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług,
4. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił K. G. od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym nie wymierza mu opłaty.

Powyższe orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca, który zakwestionowanemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k., podczas gdy na takie ustalenie nie pozwalają dowody przeprowadzone w toku postępowania przed sądem.
2. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a to przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., polegające na jednostronnej, dowolnej ocenie dowodów, przyjęciu za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego oraz świadków I. B. i D. S. w sytuacji, gdy żaden ze świadków zdarzenia, jak i sam pokrzywdzony nie byli w stanie w sposób pewny, nie budzący żadnych wątpliwości stwierdzić, iż w istocie widzieli jak oskarżony K. G. zadaje kopnięcia lub jakiegokolwiek inne ciosy pokrzywdzonemu, sam fakt pozostawiania oskarżonego w bramie nie stanowi natomiast możliwości uznania, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu;

Z ostrożności procesowej, w sytuacji nie podzielenia przez Sąd Okręgowy powyższych zarzutów, autor apelacji podniósł następujące zarzuty:

3. naruszenie prawa materialnego wart. 57 a § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie, podczas gdy przy prawidłowo ustalonym stanie

faktycznym w zakresie, w jakim Sąd I Instancji ustalił, iż pokrzywdzony R. J. również zwracał się w stosunku do oskarżonego w sposób wulgarny, agresywny i prowokujący a nadto, iż uderzył K. G. głowę, powodując u niego obrażenia, brak było możliwości przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, a zatem przy przyjęciu, iż czyn ten jest czynem o charakterze chuligańskim, co skutkowało nieprawidłowym zakwalifikowaniem zarzucanego oskarżonemu czynu również z art. 57 a§ 1 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań zarówno oskarżonego, jak i pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, że oskarżony swoim zachowaniem nie dopuścił się przestępstwa o charakterze chuligańskim;

4. rażąco niewspółmierną surowość kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w nadmiernej wysokości podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, w szczególności uczyni zadość funkcji prewencyjnej, a nadto może odegrać właściwą rolę wychowawczą.

Nadto, obrońca zarzucił:

5. naruszenie § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) poprzez pominięcie zasądzenia na rzecz obrońcy kosztów obrony za 3 terminy rozpraw, tj. w dniu 19.12.2012r., w dniu 04.02.2013 r. i w dniu 22.03.2013 r, podczas, gdy były to terminy rozpraw, na których stawił się obrońca oskarżonego;

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie, co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. w sytuacji nie uwzględnienia zarzutów apelującego zmierzających do uniewinnienia, wniósł on o wymierzenie oskarżonemu kary w łagodniejszym wymiarze z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności;

względnie:

3. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była częściowo zasadna.

Zarzuty podnoszone przez skarżącego w środку odwoławczym, w pierwszej kolejności sprowadzały się do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego co do przypisanego mu czynu. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest natomiast tylko wówczas słuszny,

gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednakże sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84).

Skarżący w apelacji prowadzi jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi przez Sąd I instancji za podstawę wyroku. Wbrew wywodom skarżącego bowiem, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał materiał dowodowy w sprawie i w toku przewodu sądowego przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i przeciwko niemu. Dowody te następnie zostały prawidłowo ocenione bez naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k.

Oczywiście bezzasadnym jest kwestionowanie rozumowania Sądu I instancji, które doprowadziło do odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, iż nie brał on udziału w pobiciu pokrzywdzonego R. J.. Relacja ta jest bowiem nie tylko sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonego R. J., świadków D. S. i I. B., ale również wewnętrznie niespójna. Oskarżony w pierwszych złożonych wyjaśnieniach, w których przyznał się do zarzucanego mu czynu wskazał bowiem wprost „Ja wiem jaki jestem, jaki mam charakter, jeśli ktoś mnie zdenerwuje to po pijaku nie panuję nad sobą, dostaję białej gorączki i wtedy mogę zrobić komuś krzywdę. I tak na pewno było, że jak zaczęłem (...) bo chciałem od niego pieniądze, on mi nie chciał ich pożyczyć na wino, zdenerwował mnie i dlatego później go pobiliśmy.” (k. 21). Relacja ta pozostaje w zgodzie z zeznaniami pokrzywdzonego, oraz z zeznaniami postronnych świadków zdarzenia I. B. oraz D. S.. D. S., w pierwszych zeznaniach, złożonych w toku postępowania przygotowawczego, wskazała, iż wszyscy trzej napastnicy kopali R. J. w bramie, po całym ciele (k. 10), a relację tą potwierdziła jej matka I. B.. Sąd I instancji dostrzegł przy tym rozbieżności w relacjach świadków, na które powołuje się skarżący jednakże w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego uzasadnił co było ich powodem, a Sąd Odwoławczy ocenę tą w pełni podziela.

Sąd I instancji dokonał tym samym oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków zdarzenia w sposób swobodny, nie naruszając zasad wynikających z art. 7 k.p.k., wskazał w jakiej części uznał je za prawdziwe a w jakiej odmówił im wiary, a skarżący nie wskazuje jakiego błędu w rozumowaniu w tym zakresie dopuścił się Sąd Rejonowy. Wobec powyższego stwierdzić należy, iż kwestionowane w apelacji ustalenia i oceny poprzedzone zostały ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a także zostały wyczerpujące i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). W tym stanie rzeczy przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Pod tą ochroną pozostają zarazem będące jej wynikiem ustalenia i oceny stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 199/7-9/41).

W świetle opisu zdarzenia i uzasadnienia zastosowanej kwalifikacji prawnej czynów nie budzi wątpliwości, że K. G. swoim działaniem rzeczywiście wyczerpał znamiona określone w art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Natomiast rację ma skarżący, iż tenże opis zdarzeń nie daje podstawy do tego, by za oczywiste przyjąć, iż przestępstwo, którego dopuścił się oskarżony, miało jednocześnie charakter chuligański.

Pamiętać należy, iż o uznaniu konkretnego czynu za mający charakter chuligański decydują wszystkie, jednocześnie występujące, okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., a nie wystąpienie choćby tylko jednej z nich. Każda przy tym z okoliczności, których jednoczesne występowanie w sprawie jest warunkiem sine

qua non zastosowania art. 57a § 1 k.k., należy do kategorii ocennych i jako taka powinna wynikać nie tylko z przebiegu zdarzeń, lecz jednocześnie musi być ona poddana konkretnej analizie z punktu widzenia wymagań przewidzianych w art. 115 § 21 k.k. Aby można było mówić o chuligańskim charakterze przestępstwa, należy zawsze na tle okoliczności konkretnej sprawy wykazać, że sprawca czynem swoim okazał rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego. Nie każde zaś przestępstwo spośród tych, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., nawet publicznie popełnione, stanowi rażące lekceważenie przez sprawcę zasad porządku prawnego. Nie zawsze będzie też o tym decydować nawet i to, że sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, jeśli poza tym ów czyn przestępny sprawcy będzie, obiektywnie rzecz oceniając, stosunkowo błahy i przez to mniej społecznie szkodliwy. W sytuacji jednak odwrotnej, gdy od strony przedmiotowej czyn sprawcy rysował się będzie jako występki o wysokim stopniu niebezpieczeństwa społecznego, wówczas, jeśli był poza tym popełniony publicznie, sprawą najistotniejszą, decydującą będzie ustalenie powodów leżących u źródła takiego właśnie zachowania się sprawcy. Jeżeli okaże się, na podstawie analizy okoliczności danej sytuacji, że sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, to wtedy i tylko wtedy można będzie uznać, że spełnione zostały wymagania przewidziane w art. 115 § 21 k.k., co stworzy z kolei podstawę do zastosowania przy kwalifikacji prawnej czynu przepisu art. 57a § 1 k.k.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania, stwierdzić należy, że okoliczności sprawy nie dają dostatecznych podstaw do przyjęcia za ustalone przez Sąd I instancji, że oskarżony działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego. Sąd Rejonowy ustalił, iż K. G. działał bez powodu, bowiem „brak było jakichkolwiek powodów do uderzenia pokrzywdzonego, za powód taki absolutnie nie może posłużyć jego wcześniejsze wulgarnie odzywianie się do oskarżonego, czy też dezaprobata wobec popchnięcia przez niego W.” (str. 13 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji). W sytuacji zaś, gdy dopiero agresywne zachowanie pokrzywdzonego względem K. W. a także późniejsze uderzenie K. G. reklamówką z butelką w głowę, które spowodowało u niego obrażenia jak ustalił Sąd I instancji, doprowadziło do pobicia R. J. to okoliczności te nie dają zdaniem Sądu Odwoławczego podstaw do uznania, iż oskarżony działał bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, okazując rażące lekceważenie zasad porządku prawnego. Skoro zatem jak wskazano powyżej o uznaniu konkretnego czynu za mający charakter chuligański decydują wszystkie, jednocześnie występujące, okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., to brak zaistnienia chociażby jednej z nich musiało skutkować wyeliminowaniem z opisu czynu przypisanego oskarżonemu ustalenia dotyczącego jego chuligańskiego charakteru, a co za tym idzie art. 57 a § 1 k.k. zarówno z podstawy skazania, jak i wymiaru kary oraz uchylenia rozstrzygnięcia z pkt. 2 części dyspozytywnej, dotyczącego orzeczenia na podstawie art. 57 a § 2 k.k. nawiązki na rzecz pokrzywdzonego R. J..

Pominięcie przepisu art. 57 a § 1 k.k. przy ocenie prawnej czynów, a tym samym i przy podstawie wymiaru kary względem oskarżonego sprawia, że czyn tegoż oskarżonego co do zasady przedstawia sobą mniejszy stopień społecznej szkodliwości. Jednakże w świetle ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności w kontekście dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. oraz całokształtu okoliczności sprawy, tak dotyczących przypisanego oskarżonemu czynu, jak i stopnia jego winy oraz tych, które charakteryzują jego samego, w żadnej mierze nie można uznać orzeczonej wobec K. G. kary 1 roku i 6 miesięcy za rażąco niewspółmierną. Sąd I instancji prawidłowo wyeksponował wszystkie okoliczności, które miały wpływ na wymiar kary, słusznie wskazując zwłaszcza na sposób i miejsce działania oskarżonego, dopuszczenie się przestępstwa w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie u pokrzywdzonego obrażeń ciała, które stanowiły o wysokim stopniu winy oskarżonego i społecznej szkodliwości dopuszczonego się przez niego występkę. W tych realiach, wymierzoną karę pozbawienia wolności należało uznać za sprawiedliwą, która przy tym spełni cele prewencji indywidualnej i ogólnej.

Zgodzić się natomiast należy ze skarżącym, iż Sąd Rejonowy w stopniu niedostatecznym uwzględnił okoliczności, które miały wpływ na ocenę możliwości postawienia wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Zważyć należy, że w tym zakresie Sąd orzekający I instancji wskazał w zasadzie przede wszystkim na okoliczność, iż oskarżony dopuścił się czynu o charakterze chuligańskim oraz jego uprzednią karalność. Jednakże podkreślić należy, iż K. G. ostatni raz za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu był karany w 2006 r. Od tego czasu zaś nie wchodził w konflikt z prawem, nie jest tym samym sprawcą „wysoce zdemoralizowanym”. Sąd odwoławczy doszedł tym samym do

przekonania, w szczególności wobec wyeliminowania ustalenia, iż czyn, którego dopuścił się oskarżony miał charakter chuligański, że w stosunku do oskarżonego istnieją podstawy do zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Podstawową przesłanką uzasadniającą bowiem stosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary jest pozytywna prognoza, wyrażająca się w przekonaniu sądu, że sprawca wykona nałożone obowiązki próby i nie powróci do przestępstwa, a zatem wykonanie wymierzonej mu kary nie jest konieczne. O pozytywnej prognozie decyduje zaś całościowa ocena przesłanek wskazanych w art. 69 § 2 k.k., a mianowicie przede wszystkim postawy sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.

Mając zatem na uwadze wskazane powyżej okoliczności stwierdzić należy, że wbrew ocenie Sądu I instancji, względem oskarżonego uzasadnione jest postawienie pozytywnej prognozy kryminologicznej, o której mowa w art. 69 § 1 kk. Oskarżony bowiem od dłuższego czasu nie wchodził w konflikt z prawem co przemawia za uznaniem, iż czyn którego się dopuścił miał w jego przypadku charakter incydentalny i przemawia to za uznaniem, że K. G. ponownie nie dopuści się popełnienia czynu zabronionego. Realna zaś groźba wykonania wymierzonej oskarżonemu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności winna zapobiec popełnieniu przez niego w przyszłości przestępstwa. Takie ukształtowanie rozstrzygnięcia o karze wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa. Pięcioletni natomiast okres próby pozwoli zweryfikować słuszność postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności znajdowało podstawę w treści art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk. Ponadto Sąd odwoławczy na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał K. G. pod dozór kuratora w okresie próby, co także efektywnie pozwoli kontrolować zachowanie oskarżonego, winno zapobiec powrotowi na drogę przestępstwa i będzie wzmagało oddziaływanie resocjalizacyjne na jego osobę. Dodatkowo zaś, mając na uwadze wskazywany przez samego oskarżonego powód, dla którego dopuścił się przestępstwa stosownie do art. 72 § 1 pkt. 5 k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu w okresie próby.

Częściowo za słuszny Sąd Okręgowy uznał zarzut obrońcy co do pominięcia zasądzenia na jego rzecz kosztów obrony, udzielonej oskarżonemu z urzędu, a dotyczący udziału obrońcy w rozprawie w dniu 19 grudnia 2012 r. Natomiast niezasadnym było żądanie kosztów obrony za udział w ogłoszeniu wyroku, w szczególności, że jak wynika z protokołu wydania wyroku z dnia 04 lutego 2013 r. obrońca w tej czynności nie uczestniczył. Przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 29 ust. 2 Prawa o adwokaturze (obecnie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) określają zaś zasady, na podstawie których sąd ustala te koszty i sposób ich realizacji. W § 19 cytowanego rozporządzenia jednoznacznie wskazano, że koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszonej przez Skarb Państwa obejmują jedynie opłatę (nie wyższą niż dwukrotna stawka minimalna) oraz niezbędne, udokumentowane wydatki adwokata, zaś w § 16 cyt. rozporządzenia wskazano, że w sprawach, w których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, stawka minimalna ulega podwyższeniu za każdy następny dzień o 20%. Rozporządzenie to nie daje natomiast podstawy prawnej do zasądzania odrębnej opłaty za udział obrońcy w ogłoszeniu wyroku. Ustalone w ww. rozporządzeniu opłaty w formie stawki minimalnej lub jej wielokrotności obejmują bowiem zapłatę wszystkich czynności procesowych wiążących się z obroną świadczoną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym, przed sądem pierwszej instancji czy też przed sądem odwoławczym.

W tym więc stanie rzeczy, mając na względzie całokształt dotychczasowych rozważań, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w pkt. I wyroku. Przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd odwoławczy nie dopatrył się nadto podstaw do stosowania dyrektywy z art. 439 k.p.k. tudzież art. 440 k.p.k. Wobec powyższego, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok – jako trafny i prawidłowy – został utrzymany w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze.

Natomiast o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie

art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego, który nie posiada stałego zatrudnienia i utrzymuje się z prac dorywczych.